Miłki, 1 marca 2006r.

**P R O T O K Ó Ł**

**posiedzenia Komisji Rozwoju
Gospodarczego Budżetu i Finansów**

**w dniu 1 marca 2006r.**

*Obecni na posiedzeniu:*

Idek Andrzej – Przewodniczący Komisji

Doda Eugenisuz - członek

Trzciński Stefan – Wiceprzewodniczący Komisji

Wróblewski Jan - członek

Fedorowicz Jan - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Beresztan Krystyna – członek

Dariusz Chodań - członek

Tafil Mariola –Przewodnicząca Rady Gminy

Regina Ranuszkiewicz – Przewodnicząca Komisji ds. Socjalnych

Sadok Wiesław – Wójt Gminy

Tafil Waldemar –inspektor UG

Tercjak Sławomir –Prezes PUKR

Posiedzenie odbyło się w Urzędzie Gminy w Miłkach.

Tematem dzisiejszego posiedzenia było:

1. Rozpatrzenie uchwały w sprawie taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków.
2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utrzymania czystości i porządku w gminie.
3. Rozpatrzenie projektu budżetu gminy na 2006r.

**Do pkt. 1.**

Idek Andrzej zaznaczył, że materiały na dzisiejsze posiedzenie otrzymano bardzo późno i wielu radnych nie miało możliwości zapoznania się z projektami uchwał.

Sławomir Tercjak powiedział, że cena wody od 3 lat nie ulega zmianie, natomiast wzrasta cena ścieków. Jest to związane z tym, że sprzedaje się małą ilość ścieków, a koszty eksploatacji, a zwłaszcza energii elektrycznej wzrastają znacznie. Ponadto na terenie starej instalacji Miłki- Staświny znajdują się wyeksploatowane pompy, w związku z tym ich awaryjność jest znaczna.

Cenę ścieków proponuje się w wysokości 5, 07 zł za 1m3. Jednak ta cena nie pokrywa 100% eksploatacji. W ubiegłym roku zakładano określoną cenę z nadzieją, że pokryje ona wszelkie koszty. W celu zmniejszenia kosztów zatrudniono na umowę nowego elektryka, który zajmuje się konserwacją pomp. Koszty można zredukować także poprzez przyjęcie większej ilości ścieków.

Doda Eugeniusz stwierdził, że niezrozumiałe jest to, iż ciągle mówi się o tym, że zwiększenie ilości przyjmowanych ścieków zmniejszy koszty, a z drugiej strony mówi się, że oczyszczalnia nie jest w stanie przyjąć większej ilości ścieków. Ponadto radny dodał, że koszt wywozu ścieków z szamb jest 10 krotnie wyższy niż ścieków z kanalizacji. Sławomir Tercjak powiedział, że wywóz szamba jest 3 krotnie wyższy niż odbiór ścieków z kanalizacji. Prezes PUKR dodał, że pojemność oczyszczalni nie jest związana z ceną ścieków.

Idek Andrzej zapytał czy w kalkulacji przedstawionej przez PUKR uwzględniono ilość ścieków wywożonych z szamb. Prezes PUKR udzielił odpowiedzi pozytywnej. Ponadto część odbiorców posiadających szamba korzysta z usług przedsiębiorstw z Giżycka lub Orzysza.

Regina Ranuszkiewicz powiedziała, że proponowane przez PUKR stawki są bardzo wysokie. Spółka jest monopolistą i dyktuje swoje warunki. Radna zapytała co się mieści w cenie odbioru ścieków 5,07 zł. Ponadto radna dodała, że ilość ścieków będzie ulegała zmniejszeniu, gdyż ludzie zaczynają oszczędzać ze względu na wysokie koszty, trzeba mieć na uwadze również fakt, że mieszkańcy ubożeją. Regina Ranuszkiewicz stwierdziła, że cena odbioru ścieków jest bardzo duża, a kanalizacja nie funkcjonuje należycie, ponadto jakość wody także jest nienależyta.

Idek Andrzej powiedział, że w Wydminach cena wody i ścieków jest znacznie mniejsza i gmina nie stosuje dopłat.

Doda Eugeniusz powiedział, że na swojej posesji ustawi przydomową oczyszczalnię ścieków i inwestycja ta zwróci się w ciągu trzech lat. Regina Ranuszkiewicz dodała, że miejscowa firma jest bardzo droga. Przykładowo w Bydgoszczy odbiorca płaci 5, 12 zł za 1 m3 wody i ścieków.

Mariola Tafil zapytała czy gmina dokonała weryfikacji stawek proponowanych przez przedsiębiorstwo. Wójt powiedział, że wniosek został skierowany do Rady Gminy. Przewodnicząca powiedziała, że na mocy ustawowej Wójt sprawdza, czy taryfy i plan zostały opracowane zgodnie z przepisami ustawy i weryfikuje koszty pod względem celowości ich ponoszenia. Wójt powiedział, że nie ma przeszkód ku temu, by pod obrady sesji trafił regulamin skierowany przez przedsiębiorstwo i weryfikacja nastąpi, jednak nie jest to warunek. Przewodnicząca zapytała kiedy taka weryfikacja nastąpi. Wójt powiedział, że weryfikacja nastąpi przed podjęciem uchwały przez Radę Gminy. Wójt dodał, że wskazuje się na ceny w innych gminach, z trzeba mieć na uwadze fakt, że np. w Wydminach funkcjonuje zakład budżetowy, który jest finansowany z budżetu gminy.

Idek Andrzej powiedział, że w poprzednich latach radni zbyt “lekką ręką” windowali ceny wody i ścieków, by utrzymać miejscowe przedsiębiorstwo. Obecnie opracowanie cen robi się na bazie wcześniejszych ustaleń i przedsiębiorstwo nie szuka oszczędności. Przewodniczący dodał, że w poprzednich latach Eugeniusz Doda sygnalizował, że w przypadku odchodzenia gminy od dopłat cały ciężar związany z uiszczaniem opłat za wodę i ścieki spadnie na mieszkańców. Przewodniczący dodał, że przedstawione wyliczenia są czysto księgowe i radni nie wiedzą czy są one słuszne czy nie.

Mariola Tafil zaznaczyła, że wniosek o zatwierdzenie taryf wody został błędnie zaadresowany do Rady Gminy, adresatem niniejszego wniosku winien być Wójt, tak stanowi bowiem ustawa. Przewodnicząca powiedziała, że data wpływu wniosku do urzędu jest z dnia 15 lutego br., natomiast Przewodnicząca otrzymała wniosek dnia 24 lutego br.

Wróblewski Jan zapytał czy PUKR czyni coś, by obniżyć koszty funkcjonowania. Firma zatrudnia 20 osób, w biurze pracują 4 osoby. Są natomiast firmy zatrudniające 200 osób, a przy tym prezes, zastępca prezesa i księgowy, takie zatrudnienie jest np. w firmie budowlanej. Zatem powstaje pytanie czy przy niskim wachlarzu usług firmy zatrudnienie w biurze nie jest zbyt duże. Ponadto wiele do życzenia pozostawiają usługi firmy i taka jest opinia mieszkańców gminy.

Odnośnie zatrudnienia Prezes PUKR powiedział, że zatrudnienie zależy od specyfiki firmy. W biurze miejscowego przedsiębiorstwa zatrudnionych jest 4 pracowników, 3 stróży, którzy obsługują oczyszczalnię, pracuje 4 kierowców, 1 osoba na hydroforni, 2 osoby na oczyszczalni. Zatem nie widać tutaj przerostu zatrudnienia. Mariola Tafil powiedziała, że kwestia zatrudnienia nie jest przedmiotem dzisiejszych obrad, ponadto nie leży ona w kompetencji Rady.

Idek Andrzej powiedział, że zauważa się drastyczny wzrost alokacji kosztów.

Skarbnik powiedział, że zaopatrzenie w wodę jest zadaniem gminy. Gminy realizują te zadania samodzielnie, przez zakłady budżetowe, spółki, firmy zewnętrzne, itp. Alokacja kosztów jest to przyporządkowanie kosztów firmy do danego rodzaju działalności. W związku z tym nie ma związku między realizowaniem takich usług jak dowóz z dostarczaniem wody.

Idek Andrzej zapytał co stanowią usługi obce. Prezes PUKR wyjaśnił, że usługi obce są to usługi elektryka, sanepidu i innych które są konieczne i niezbędne do prowadzenia przez firmę swojej działalności.

Fedorowicz Jan zapytał co spółka robi w zakresie poprawy jakości wody, gdyż obecnie jej jakość ulega pogorszeniu. Sławomir Tercjak powiedział, że sprzęt na hydroforni jest już stary, złożony został wniosek na jego modernizację. Czynione są starania o nawiązanie współpracy z firmą szwedzką zajmującą się uzdatnianiem wody. W miesiącu marcu, kwietniu br. czynione będą pewne remonty. Przebudowany zostanie np. system napowietrzania. Jednakże należy pozyskiwać środki z zewnątrz, by dokonać modernizacji stacji uzdatniania wody.

Mariola Tafil zapytała czy do wniosku PUKR dołączany był plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodnych i kanalizacyjnych. Prezes PUKR powiedział, że nadal obowiązuje stary plan.

Idek Andrzej powiedział, że znacząco wzrosła stawka abonamentowa. Sławomir Tercjak powiedział, że w stosunku do ubiegłego roku abonament nie uległ zmianie. Regina Ranuszkiewicz zapytała czy wymieniane są liczniki. Prezes PUKR powiedział, że jeżeli odbiorca płaci abonament, to przedsiębiorstwo jest zobowiązane wymieniać liczniki. Przewodniczący zapytał jak przebiega wymiana wodomierzy, gdyż mają one legalizację na pięć lat i u większej ilości mieszkańców gminy wymiana taka jest już konieczna. Prezes PUKR powiedział, że wymiany dokonuje się na zgłoszenie odbiorcy, nie wykonuje się kompleksowej wymiany np. w całej wsi.

Fedorowicz Jan powiedział, że wprowadzając opłatę abonamentową uzasadniano to tym, iż liczniki będą regularnie co 5 lat wymieniane przez spółkę. Opłaty są pobierane, a nie dotrzymuje się warunków umowy. Idek Andrzej powiedział, że cenę abonamentu ustalono na kwotę 81 gr na miesiąc, co daje znaczną kwotę rocznie. Sławomir Tercjak powiedział, że wodomierze są wymieniane tam gdzie jest taka potrzeba. Prawdopodobnie dojdzie do tego, że wodomierze będą wymieniane kompleksowo w gminie. Obecnie wymienia się 50 – 60 wodomierzy rocznie.

Następnie Przewodniczący Komisji zarządził 10 minutową przerwę. Po przerwie powrócono do porządku obrad.

Idek Andrzej zapytał czy przewidywane są dopłaty gminy do wody i ścieków. Wójt powiedział, że kwestię tą reguluje budżet gminy na 2006 rok.

Przewodniczący powiedział, ze dyskutowano o tym, że będzie się stopniowo odchodzić od dopłat, jednak kiedy zrezygnuje się z dopłat do ścieków to będzie to bardzo trudna sytuacja dla mieszkańców. Wzrost z 2,97zł na 5,07zł stanowi podwyżkę o 100%. Wójt powiedział, że dopłaty do wody nie ulegają zmianie.

Idek Andrzej powiedział, że podczas wielu dyskusji ustalono, że można stopniowo odchodzić od stosowania dopłat do wody, ale nie zmieniać dopłat do ścieków. Wójt powiedział, że bardziej zasadne jest zrezygnowanie z dopłat do ścieków, gdyż wodę otrzymują prawie wszyscy mieszkańcy gminy oprócz mieszkańców Czyprek, natomiast tylko część gminy jest skanalizowana. Zatem stosowanie dopłat w stosunku do 1/3 mieszkańców (posiadających kanalizację) byłoby krzywdzące dla pozostałych. Wójt powiedział, że najbardziej sprawiedliwym rozwiązaniem by było, aby dopłat do ścieków nie było.

Doda Eugeniusz powiedział, że w gminie Miłki są największe opłaty za wodę i ścieki. Wójt powiedział, ze w Pozezdrzu są droższe ceny. Wójt dodał, że ceny w poprzednich latach były proponowane przez przedsiębiorstwo, po weryfikacji ceny w niewielkim stopniu odbiegały od proponowanych. Problem polegał na tym, ze radni utrzymywali cenę na pewnym poziomie, ale stosując dopłaty gminy. Idek Andrzej powiedział, że stopniowo schodzono z dopłat gminy. Wójt powiedział, że od wielu lat nie obniżano dopłat gminy. Wróblewski Jan powiedział, że dopłacając do ścieków odciąża się 1/3 mieszkańców gminy. Radny zaproponował, by za ścieki wszyscy płacili tyle samo – 5,07. PUKR można wesprzeć w inny sposób. Wójt powiedział, że trzeba mieć na uwadze eksploatację szamb i transport, który dodatkowo obciąża użytkowników. Doda Eugeniusz powiedział, że utrzymanie jednej ceny za ścieki dla wszystkich jest uzasadnione, gdyż użytkownicy szamb nie korzystają z prądu, z kanalizacji. Skoratko Włodzimierz powiedział, że stosowanie jednolitej ceny za odbiór ścieków od wszystkich mieszkańców wymaga sporządzenia nowej kalkulacji uwzględniającej dowóz. Idek Andrzej powiedział, że na zmniejszenie kosztów firmy może wpłynąć dokonywanie sukcesywnych remontów urządzeń.

Mariola Tafil powiedziała, że mieszkańcy m.in. Rydzewa, Jagodnego Wielkiego uiszczają opłatę adiacencką.

Doda Eugeniusz powiedział, że użytkownicy szamb powinni także płacić 5,07 zł/m3 szamba. Idek Andrzej powiedział, że jest to uzasadnione, gdyż transport i tak jest tańszy niż eksploatacja sieci kanalizacyjnej czy też jej budowa. Wójt powiedział, że przyjęcie takiego rozwiązania zmusi PUKR do oszczędniejszego wykonywania swoich usług. Zatem kwestia ta jest warta rozważenia.

Skarbnik powiedział, że w dotychczasowych kalkulacjach nie uwzględniano dowozu do ceny ścieków, zatem przyjęcie takiego rozwiązania wymaga zmiany kalkulacji oraz grup taryfowych. Włączenie transportu w cenę ścieków spowoduje to, że przedsiębiorstwo będzie starało się czynić oszczędności. Zmiana grup taryfowych będzie miała wpływ na budżet gminy.

Idek Andrzej powiedział, że w tym roku proponuje się drastyczny wzrost taryf, mimo że udziały przejęła gmina i z tego tytułu miały być oszczędności. Przewodnicząca zapytała czy wszyscy mieszkańcy, którzy mieli obowiązek przyłączenia się do kanalizacji wykonali ten obowiązek. Wójt powiedział, że obowiązek ten spełniło ok. 95%. Pozostałe 5% to osoby przebywające poza gminą. Przewodnicząca złożyła wniosek, by przygotowano wykaz gospodarstw, które posiadają zbiorniki szamba i te które ich nie posiadają. Wójt powiedział, że 70% - 80% mieszkańców nie posiada szamb. Idek Andrzej powiedział, że raczej tak nie jest gdyż przeważnie mieszkańcy posiadający wodę, posiadają też szamba. Sekretarz powiedział, że jest wykaz osób, które wywożą szamba i jest ich niewielu. Idek Andrzej zaznaczył, że w przypadku uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminie każdy posiadający wodę będzie musiał mieć szambo, zatem rzutuje to na cenę ścieków, gdyż liczba odbiorców ulegnie zwiększeniu, a zatem cena za ścieki powinna ulec zmniejszeniu. Przewodniczący dodał, że spółka ani razu nie pokrywała strat ze swoich udziałów, straty pokrywała gmina, a udziałowcom ich udziały zostały spłacone w całości. Podobnie wszelkie inwestycje wykonywała gmina. Udziały powinny być wliczone w straty.

Doda Eugeniusz dodał, że wykupienie udziałów miało przynieść efekt w postaci obniżenia taryf, a tak jednak się nie stało. Wójt powiedział, że PUKR miał być zwolniony z kosztów amortyzacji, jednak okazało się że gmina nie może tego uczynić.

Przewodnicząca zapytała na jakiej podstawie zwolni się PUKR z podatku. Skarbnik powiedział, że zwolnienia można dokonać w drodze uchwały Rady Gminy, mówiącej o tym, że zwalnia się nieruchomości związane ze zbiorowym zaopatrzeniem w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Skarbnik powiedział, że zwolnienie przedsiębiorstwa z podatku spowoduje zmniejszenie kosztów firmy, a tym samym zmniejszenie ceny wody lub ścieków.

Skarbnik dodał, że dobrym rozwiązaniem jest ujednolicenie grup taryfowych oraz traktowanie odbioru i wywozu ścieków jednakowo.

Przewodnicząca stwierdziła, że radnym powiedziano, iż w momencie gdy gmina będzie miała w spółce 100% udziałów, to wówczas spółka nie będzie płaciła podatków, a teraz okazuje się że jest to nieprawdą. Wójt powiedział, że kwestia ta była tylko propozycją, nie było żadnych decyzji podjętych. Wójt dodał, że nie spłacono jeszcze udziałów. Skarbnik powiedział, że jeszcze nie ma wiedzy na temat tego czy formalnie nastąpiło już wykupienie udziałów, nie posiada bowiem jeszcze wypisu z KRS.

Fedorowicz Jan powiedział, że gmina w PUKR ratowała stanowiska pracy, pomagała firmie. Jednak to było złe. Teraz zamierza się zwolnić PUKR z podatku, a to natomiast odbije się w subwencji. PUKR z roku na rok ponosi straty, a mieszkańcy cały czas te straty pokrywają. Firmę powinno się zmusić do oszczędności. Radny dodał, że spłacono udziałowców, a trzeba pamiętać że spółka stanowiła majątek narodowy. Radny poprosił, by na najbliższą sesję przedstawiono wykaz byłych udziałowców. Jan Fedorowicz powiedział, że przedsiębiorstwo powinno zmniejszać koszty działalności. Proszono o przygotowanie programu naprawczego, co nie zostało radnym przedstawione.

Wójt powiedział, że przedsiębiorstwo zmieniono w spółkę kapitałową przy akceptacji społeczności gminy, firma nie została zlikwidowana. Radni byli za tym, by PUKR stanowiło spółkę mienia komunalnego. Była propozycja, by wodę dostarczał inny podmiot gospodarczy, a ścieki odbierał PUKR, na to jednak nie wyrażono zgody. Eksploatacja urządzeń przez inne podmioty niż PUKR mogłaby ujemnie się odbić na budżecie gminy. Stworzenie miejscowego przedsiębiorstwa jest dobrym przedsięwzięciem. Obce firmy dyktowałyby bowiem swoje prawa i nie byłoby szans by dokonywać jakichkolwiek korekt i wpływania na pracę danej firmy. Obecnie gmina ma wpływ na działalność PUKR, gdyż jest to spółka mienia komunalnego. Wójt dodał, że występowano o środki z ZPORR oraz z Funduszu Spójności na modernizację hydroforni, jednak środków nie uzyskano i nie można nikogo za to winić.

Wróblewski Jan powiedział, że od 8 lat (2 kadencje) nie słyszał pozytywnej opinii o PUKR. Firma istniej tylko dzięki pomocy gminy.

Regina Ranuszkiewicz powiedziała, że udziały w kółkach rolniczych miało więcej osób niż ci, którzy otrzymali spłaty. Jan Fedorowicz powiedział, że w momencie kiedy firma upadała wielu rolników zrezygnowało ze swoich udziałów i korzystało z własnego sprzętu.

Idek Andrzej powiedział, że z pewnością większość radnych będzie przeciwnych przedstawionym w dniu dzisiejszym taryfom. Dopłaty gminy powinny być większe. Przewodniczący powiedział, że dopłaty będą mobilizowały spółkę do dokonywania oszczędności. Przewodniczący powiedział, że cena ścieków była 2,57zł dla mieszkańca, gmina dopłacała 2 zł. Cenę ścieków dla mieszkańca można podwyższyć ewentualnie do 3zł.

Wójt zaproponował, by ustalić cenę za ścieki 5,07zł dla wszystkich mieszkańców gminy, zmienić należałoby grupę taryfową. Gmina będzie dopłacać 1 zł dla tych mieszkańców, którzy mają urządzenia kanalizacyjne, a posiadający szamba będą płacić 5,07zł. Dopłatę do wody proponuje się pozostawić na dotychczasowym poziomie. Przewodniczący zaproponował, by zmniejszyć dopłatę do wody, a zwiększyć dopłatę do ścieków.

Wójt powiedział, że wniosek będzie weryfikowany, więc stawka za ścieki może się zwiększyć.

Po dyskusji Przewodniczący powiedział, że mieszkaniec powinien płacić za wodę 2,44 zł, a dopłata gminy powinna wynosić 30gr.

Wróblewski Jan zaproponował, by dopłata gminy do ścieków wynosiła 2,07 zł, a mieszkaniec płaciłby 3 zł, posiadacze szamb płaciliby 5,07 zł.

Skarbnik powiedział, że w takim wypadku budżet gminy w tym zakresie powinien być zwiększony o 45 206 zł.

**Do pkt. 2.**

Wójt powiedział, że pracownik UG brał udział w spotkaniach mających na celu przygotowanie optymalnego projektu uchwały. Są pewne wymogi ustawowe, które muszą jednak być spełnione. Wójt dodał, że regulamin jest ambicjonalny, jednak wymogi unijne nakładają obowiązek ustalenie pewnych praw.

Idek Andrzej powiedział, że zapis mówiący o konieczności zakupu 2 pojemników na śmieci dla rodziny 4 osobowej jest zbyteczny. Nie powinno się narzucać mieszkańcom ilości pojemników jakie mają stanąć na ich posesjach.

Doda Eugeniusz stwierdził, że śmieci można trzymać w workach.

Bronisław Kołodko – podinspektor UG wyjaśnił, że uchwała ma na celu uregulowanie gospodarki odpadami. Każdy mieszkaniec powinien posiadać pojemniki na śmieci oraz mieć podpisaną umowę z uprawnioną firmą na wywóz śmieci.

Doda Eugeniusz odniósł się do zapisu mówiącego o tym, że każdy z mieszkańców powinien mieć podłączenie do kanalizacji lub szambo miesiąc po wejściu w życie regulaminu. Trzeba pamiętać, że bardzo dużo ludzi nie ma szamb. Doda Eugeniusz powiedział, że termin ten powinien być wydłużony.

Regina Ranuszkiewicz zapytała jaka będzie stawka za śmieci. Bronisław Kołodko powiedział, że stawki ustali Rada Gminy.

Idek Andrzej powiedział, że niektóre zapisy regulaminu są na granicy absurdu np. w §2 mówi się, że właściciele nieruchomości powinni likwidować nieczystości na drogach publicznych. Podinspektor UG wyjaśnił, że każda droga ma właściciela i on jest zobowiązany zadbać o jej czystość.

Przewodniczący powiedział, że na mieszkańców spadnie także obowiązek zakupu pojemników do segregacji śmieci. Bronisław Kołodko powiedział, że prowadzący segregację będą płacić mniej za śmieci.

Wróblewski Jan powiedział, że obowiązek utrzymywania 2 pojemników dla 4 osobowej rodziny jest niepotrzebny. Niektórym rodzinom wystarczy jeden pojemnik.

Następnie Wójt poinformował zebranych, że zamiast modernizacji drogi do Bielskich wykona się modernizację drogi w Czyprkach w kierunku Szczepanek w ramach środków rekultywacyjnych z urzędu marszałkowskiego. Idek Andrzej powiedział, że remont omawianej drogi można wykonać sposobem gospodarczym.

Następnie Idek Andrzej zwrócił uwagę, że szkoła ma niewystarczający budżet i nie można go obcinać, gdyż szkoła ma bardzo duże potrzeby. Pewne zaległości są po p. Nowosielskim. Być może udałoby się znaleźć oszczędności poprzez likwidację biblioteki i włączenie jej do szkoły. Ponadto w Ośrodku Kultury pracuje zbyt dużo osób. Wójt powiedział, że zlikwidowanie lub łączenie bibliotek prawnie nie jest możliwe. Odnośnie zatrudnienia w Ośrodku Kultury Wójt powiedział, że pracują tam stażyści którzy są kierowani przez PUP i stamtąd otrzymują też wynagrodzenie. Stałych etatów jest 2,5 lub 3. Na cały etat zatrudniona jest także sprzątaczka. Wróblewski Jan zapytał czy w ramach tych etatów mieszczą się też pracownicy Gminnego Centrum Informacji. Wójt udzielił odpowiedzi pozytywnej.

Wróblewski Jan powiedział, że OSiR nie partycypuje w kosztach utrzymania sali gimnastycznej, a piłkarze przecież z niej korzystają. Idek Andrzej dodał, że piłkarze bardziej niszczą salę niż uczniowie szkoły. Włodzimierz Skoratko powiedział, że trzeba się cieszyć z faktu, że młodzież korzysta z sali.

Fedorowicz Jan powiedział, że sprzątaczki ze szkoły kosiły trawę ręcznymi kosiarkami, a przecież OSiR ma sprzęt do koszenia trawy i mógłby go wypożyczyć szkole. Radny dodał także, że PUKR pracuje nienależycie. Przez 3 dni odśnieżano bowiem drogę w Kleszczewie, gdzie można to było zrobić w 1. Wójt powiedział, że na odśnieżanie można zorganizować przetarg.

Następnie Idek Andrzej powiedział, że niektóre prace zleca się dla PUKR, a są firmy, które daną usługę wykonałyby taniej. Wójt powiedział, że jest to spółka komunalna.

Regina Ranuszkiewicz powiedziała, że sprzątaczki w Rydzewie powinny sprzątać teren wokół szkoły.

Następnie Skarbnik poinformował zebranych, że projekt budżetu z 15 listopada 2005r. musi zostać zmieniony. Tam gdzie się dało zrobiono oszczędności. Regina Ranuszkiewicz zapytała jak wygląda sprawa ściągalności podatków. Skarbnik powiedział, że mniej ludzi wpłaciło ostatnią ratę podatku za 2005r. Andrzej Wasilewski dodał, że największe koszty ponosi gmina na oświatę.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący zamknął posiedzenie Komisji w dniu 1 marca 2006 roku.

Prot. Justyna Leszczyńska                                              Przewodniczący Komisji

                                                                                                 Andrzej Idek